

50. Jubileuszowa ..., ale nie Pardubicka

Wśród wielu przedsięwzięć realizowanych przez Oddział PTTK Sudety Zachodnie jest cykl karkonoskich spacerów historyczno-krajoznawczych. Ich pomysłodawcą, realizatorem i „oprowadzaczem” jest Krzysztof Tęcza – prezes Oddziału PTTK Sudety Zachodnie w Jeleniej Górze. W 1922 roku zostało podpisane porozumienie między Oddziałem a Muzeum Karkonoskim reprezentowanym przez Julitę Izabelę Zaprucką – dyrektor Muzeum w sprawie współpracy tych dwóch instytucji przy ich realizacji. Pierwszy spacer odbył się 22 kwietnia 2022 roku. Spacer odbywały się raz w miesiącu, udział w nich był dobrowolny i bezkosztowy ze strony ich uczestników. Zakres tematyczny spotkań krajoznawczych dotyczył szczególnie zabytków i instytucji jeleniogórskich oraz związanych z Muzeum Karkonoskim. Ich uczestnicy poznawali niejako „od środka” funkcjonowanie wielu przedsiębiorstw, instytucji, urzędów związanych z życiem każdego jeleniogórzanina. W czasie spacerów uczestnicy odwiedzili m.in. wystawy Muzeum Karkonoskiego, Straż Pożarną, kościół Adwentystów, Poczta Polska, Archiwum Państwowe, protestancki kościół Zbawiciela, oczyszczalnię ścieków komunalnych, Karkonoską Agencję Rozwoju Regionalnego, Muzeum Gerharta Hauptmanna w Jagniątkowie, kościół polskokatolicki pw. MB Nieustającej Pomocy. W ramach spacerów ich uczestnicy poznali także Dom Gerharta i Carla Hauptmannów w Szklarskiej Porębie (oddział Muzeum Karkonoskiego). Realizacja spacerów wymagała od jego organizatora mnóstwa zabiegów, rozmów, ustaleń i wcześniejszych wizyt, by doszły one do skutku. W spacerach każdorazowo brało udział średnio ok. 20 – 30 osób. Ale był taki spacer na który przyszło prawie 80 uczestników!

Jubileuszowy, już 50., spacer miał swój początek w Muzeum Karkonoskim w dniu 22 kwietnia br., gdzie jego uczestników powitali: Aneta Sikora-Firszt – zastępca dyrektora Muzeum Karkonoskiego oraz Krzysztof Tęcza – prezes Oddziału PTTK Sudety Zachodnie, pomysłodawca i realizator spacerów (fot. 1).



Fot. 1. Od lewej: Aneta Sikora-Firszt i Krzysztof Tęcza (fot. J. Milewski)

Po wspólnym otwarciu spaceru Krzysztof Tęcza przedstawił w dużym skrócie historię i okoliczności powstania spacerów turystyczno-krajoznawczych, sposoby pozyskiwania sojuszników do ich realizacji, a także układanie tras wycieczek. Wspominając odbyte spacerowe przypominał osoby, które ze strony odwiedzanych instytucji pomagały w realizacji tego przedsięwzięcia, mówił o przyjęciu uczestników, otwartości na udostępnianie do zwiedzania miejsc na co dzień niedostępnych dla gości. Opowiadał to ilustrując wszystko zdjęciami z ich realizacji. Uczestnicy spotkania żywo reagowali na prezentowane fotografie przypominając w jakich okolicznościach i warunkach zostały wykonane. Pierwsza godzina „muzealna” 50. spaceru przebiegła bardzo szybko i sprawnie dostarczając jej uczestnikom pozytywnych wrażeń.

Celem tego spaceru były odwiedziny Zamku Bolków – Oddziału Muzeum Karkonoskiego. Pełen autobus wywiózł „spacerowiczów” spod Muzeum.

Zbliżając się do Bolkowa już z daleka dostrzeżono bardzo charakterystyczne mury zamkowe (fot. 2). Zamek Bolków powstał na polecenie księcia legnickiego Bolesława II Rogatki. Najwcześniejsza wzmianka o zamku pochodzi z 1277 roku. Zamek na przestrzeni lat był rozbudowany. Przechodził różne koleje losu na przestrzeni wieków. Po śmierci księżnej Agnieszki Habsburskiej (posąg księżnej stoi w Mauzoleum Piastów Śląskich w Krzeszowie), żony księcia świdnickiego Bolka II Małego (książę był ostatnim niezależnym księciem piastowskim na Śląsku) w 1392 roku przeszedł na własność królów czeskich. Będąc w rękach Bolka II i jego żony księżnej Agnieszki Zamek prawdopodobnie pełnił funkcję skarbcza książęcego. Podczas najazdu husyckiego w 1428 roku Bolków został przez nich zdobyty, ale sam Zamek obronił się.



Fot. 2. Wieża z dziobem (fot. B. Milewska)

Również architektura Zamku nieco zmieniała się. Dziś Zamek ma kształt wrzecionowaty. Do naszych czasów wewnątrz Zamku dotrwał renesansowy Dom Niewiast (fot. 3).

Obecnie w tym wewnętrznym budynku zamkowym znajduje się Muzeum Zamkowe.

Po przyjeździe do Zamku turyści weszli na teren budowli, gdzie przywitał ich kowal Henryk Mordal. Pokazał uczestnikom spaceru narzędzia kowalskie poczynawszy od



Fot. 3. Dom Niewiast (fot. J. Milewski)

kowadeł malutkich aż do wielkiego, palenisko oraz narzędzia kowalskie m.in. młoty i kleszcze. Opowiedział o procesie kucia przedmiotów, ich obróbki. Kowal zamkowy pracuje w „polskim złocie” czyli w miedzi. Po tym spotkaniu odbyło się zwiedzanie zamku, zagładanie w jego zakamarki, podziwianie odkopanych i uporządkowanych placów zamkowych. Na Zamku można znaleźć wiele elementów gotyckich takich m.in. jak portal. Na murze zachowały się również okna gotyckie (fot. 4). Jedno z okien zewnętrznych to gotyckie okno trójlistne datowane na XIII wiek i należy ono do najstarszych detali architektonicznych na Zamku Bolków. Wygląd okna sugeruje, że mogło ono być związane z dawną kaplicą. Obecnie jest zamurowane. W murach zamkowych zachowały się też okna strzelnicze. W Muzeum Zamkowym, które było następnym punktem na mapie zwiedzania Zamku, znajdują się dwa całopostaciowe portrety Bolka I i Bolka II. Pośrodku sali wystawowej zostały umieszczone makiety Zamku z różnych epok historycznych. Już na pierwszy rzut oka było widać, że Zamek zmieniał się na przestrzeni lat. Makiety obrazowały przekształcenia samej budowli zamkowej, ale również powstanie np. drugiej linii murów obronnych. Wnętrze sali wystawowej wypełniały także kopie zbroi rycerskich z okresu średniowiecza.



Fot. 4. Gotyckie okno trójlistne (fot. J. Milewski)

Ich wygląd jednoznacznie wskazywał, że zbroja bardzo dużo ważyła w niektórych przypadkach osiągając ciężar prawie 40 kg! Wielbiciele dawnej broni mogli zobaczyć dawną paradną kuszę wraz ze strzałami oraz różne rodzaje broni białej: sztylet, kindżał, kirpan i jatagan. W jednej z gablot można też było zobaczyć bombardę (rodzaj broni artyleryjskiej) z XV wieku, pochodzącą prawdopodobnie z okresu oblężenia Bolkowa przez wojska husyckie. Ekspozycje muzealne uzupełniały również kopie popiersi śląskich książąt.

Kolejnym, bardzo ważnym punktem programu tego spaceru, było wspólne pieczenie kiełbasek. Odbyła się ta „uroczystość” pod murami bolkowskiego Zamku. Pogaduszkom i wspominkom nie było końca. W prowadzonych rozmowach wracano często do odbytych już spacerów, wspominano najciekawsze wydarzenia podczas tych wycieczek, mówiono o przeżyciach podczas odwiedzin różnych instytucji. Ale tematami tych dyskusji były także sprawy życiowe i rodzinne, relacje ze znajomymi, wspomniano o odbytych innych wycieczkach krajoznawczych na terenie kraju, ale też

poza jego granicami. Tej luźnej atmosferze sprzyjała słoneczna pogoda, choć miejscami zawiewał zimny wiatr. Okazało się, że uczestnikami spacerów historyczno-krajoznawczych nie są tylko mieszkańcy Kotliny Jeleniogórskiej. Annały tego wydarzenia odnotowały obecność uczestniczki, która przyjechała aż z Nowego Jorku!

Na zakończenie spaceru została wykonana zbiorowa fotografia uczestników pod murem zamkowym (fot. 5).



Fot. 5. Zbiorowa fotografia uczestników 50. spaceru (fot. J. Milewski)

Janusz Milewski